

**Sygn. akt IV K 639/14**

1 Ds. 2208/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20.08.2015r.

Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Waldemar Jędrzejewski

Protokolant Adriana Ryz - Jędrzejek

w obecności Prokuratora Danuty Łojewskiej - Sumisławskiej

po rozpoznaniu w dniu 28.11.2014r., 24.02., 12.05. i 10.08.2015r.

sprawy **P. S. (1)** c. K. i I., ur. (...) w K.,

oskarżonej o to, że:

w dniu 7 maja 2014 roku w S. przy ulicy (...) w lokalu Pinokio dokonała zaboru w celu przywłaszczenia torebki damskiej m-ki C. o wartości 60 zł z zawartością portfela o wartości 20 zł, dowodu osobistego, prawa jazdy, legitymacji studenckiej (...), biletu sieciowego, karty płatniczej G. Bank, telefonu komórkowego m-ki L. (...) o wartości 400 zł, pieniędzy w kwocie 200 zł o łącznej wartości strat 680 zł na szkodę K. S. (1),

tj. o czyn z art. 278 §1 i 5 kk w zb. z art. 275 §1 kk w zb. z art. 276 kk w zw. z art. 11 §2 kk

1. oskarżonego **P. S. (1)** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej przestępstwa i na podstawie art. 278 §1 kk w zw. z art. 11 §3 kk w zw. z art. 37a kk wymierza karę grzywny 80 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki w kwocie 10,00 złotych;

2. na podstawie art. 46 §1 kk zobowiązuje oskarżoną do naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz K. S. (1) kwoty 280,00 złotych;

3. na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz.U. z 1983r., Nr 49, poz.223 z zm.) wymierza oskarżonej opłatę 80,00 złotych, a na podstawie art. 627 kpk zasądza na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu.

Sygn. akt IV K 639/14

## UZASADNIENIE

W nocy z 06 maja na 07 maja 2014r. w S. przy ul. (...) K. S. (1) przebywała w klubie (...) wraz ze znajomymi. Ok. godz. 3.00 położyła ona na półce obok głośnika znajdującego się przy parkiecie, należącą do niej kurtkę dżinsową jasną oraz czarną torebkę marki C. o wartości 60,00 zł, w której znajdował się telefon komórkowy LG LT o wartości 400,00 zł oraz portfel o wartości 20,00 zł wraz z dokumentami: dowodem osobistym, prawem jazdy, legitymacją studencką (...), biletem sieciowym, kartą płatniczą G. Bank oraz pieniędzmi w kwocie 200,00 zł.

W tym samym klubie bawiła się również P. S. (1). Znajdowała się po znacznym wpływie alkohol. Spostrzegłszy przy głośniku torebkę i kurtkę postanowiła je zabrać. Po dokonaniu tego czynu, przechodząc w pobliżu pracownika klubu (...) upuściła kurtkę, której nie podniosła. Następnie ze swoim plecakiem zabarwionym w tzw. „moro” i torbą K. S.,

przysłoniętą tym plecakiem, wyszła z klubu. Po pewnym czasie wróciła do lokalu, ale już bez torby. Na pytanie M. J. czy kurtka, którą upuściła wcześniej należy do niej, stanowczo zaprzeczyła.

Pod koniec zabawy K. S. zauważyła brak torebki i kurtki. Po bezowocnych poszukiwaniach w/w rzeczy kobieta udała się do biura klubu celem obejrzenia nagrań z monitoringu. Wobec konieczności obejrzenia kilkugodzinnego nagrania oraz później pory i zdenerwowania sytuacją zrezygnowała z oglądania całości nagrania. Po chwili jeden z pracowników klubu przyniósł trzy pozostawione w szatni kurtki, wśród których znalazła się kurtka poszkodowanej.

Następnie skontaktował się z K. S. manager lokalu (...) B. J.. Została zaproszona do biura celem ponownego okazania nagrania z monitoringu. Wówczas otrzymała informację, że osoba, która zabrała jej torebkę jest w klubie znana z imienia i nazwiska jako P. S. (1). Ciocia pokrzywdzonej, K. S. (3) skontaktowała się telefonicznie z wyżej wymienioną. Podczas tej rozmowy nie przyznała się ona do kradzieży torebki, aczkolwiek oświadczyła, że była pod wpływem alkoholu i wyraziła chęć polubownego załatwienia sprawy oraz przekazania pokrzywdzonej pewnej kwoty pieniędzy celem naprawienia szkody. Z P. S. kontaktował się także menager klubu prosząc ją, żeby odniosła torebkę, jednak kobieta oświadczyła, że nie jest w jej posiadaniu, ale będzie jej szukać.

Dowód:

-zeznania K. S. (1) k. 85-87, k. 90-91, k. 2-4,

-częściowo zeznania M. J. (2) k.97-100, k.10,

-zeznania K. S. (3) k.100-101, k.15

-zeznania B. J. k.112-114, k.36

-protokół oględzin zapisu z monitoringu wraz ze zdjęciami k.18-23

W dniu 08.05.2014r. K. S. odzyskała telefon, gdyż udało się skontaktować z osobą, która nabyła go za 10,00 złotych od przypadkowego mężczyzny. Znajomy pokrzywdzonej, M. K. udał się na spotkanie z tym mężczyzną pod CH T. i odkupił telefon dla K. S..

Dowód:

- zeznania K. S. (1) k. 85-87, k. 90-91, k. 2-4

- zeznania J. O. k. 91- k.11

- zeznania M. K. k. 91 - k.12

Oskarżona P. S. (1) nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej przestępstwa.

Wyjaśniła, że nie pamięta przebiegu wydarzeń mających miejsce w nocy z 6.05.2014r. na 7.05.2014r., gdyż spożyła znaczną ilość alkoholu. Nie pamięta żeby brała czyjąś torebkę i wychodziła z nią z klubu (...). Wyjaśniła też, że nie posiada owej torebki w domu.

Oskarżona rozpoznała się na okazanych nagraniach z monitoringu. Wskazała jednak, że rzecz, którą trzyma w rękach to plecak moro wypchany jej kurtką.

Oświadczyła, że w związku z kontaktem nawiązanym przez K. S. (3) wyraziła wolę ugodowego załatwienia sprawy poprzez zapłatę pokrzywdzonej odpowiedniej sumy pieniędzy, gdyż chciała uniknąć problemów z wymiarem sprawiedliwości, będąc przez wszystkich uznana za złodziejkę (k. 84-85, k. 40-41, k. 91)

Sąd po analizie zebranego i ujawnionego materiału dowodowego stwierdził, że oskarżona popełniła czyn zabroniony.

Na początku należy wskazać, że oskarżyciel publiczny prawidłowo przyjął kwalifikację prawną z art. 278 §1 i 5 kk w zb. z art. 275 §1 kk w zb. z art. 276 kk w zw. z art. 11 §2 kk. Oskarżona bowiem jednym zachowaniem, tj. zaborem mienia w postaci należącej do pokrzywdzonej torebki wraz z zawartością, naruszyła zarówno przepis art. 278 §1 kk - poprzez przywłaszczenie ww. torebki, znajdującego się w niej portfela, pieniędzy, telefonu komórkowego, przepis art. 278 §5 kk przez przywłaszczenie znajdującej się w ww. torebce karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z bankomatu, jak i przepis art. 275 §1 kk przez kradzież dokumentu stwierdzającego tożsamość – dowodu osobistego, oraz art. 276 kk poprzez ukrycie tj. uniemożliwienie korzystania z innych dokumentu przez osobę uprawnioną należących do pokrzywdzonej: prawa jazdy, imiennego biletu miesięcznego oraz legitymacji studenckiej. W związku z powyższym należy uznać, że zaszedł w tym przypadku realny zbieg przepisów.

Odnosnie zarzutu z art. 278 §5 kk należy zauważyć, że bez znaczenia pozostaje fakt, że na rachunku bankowym pokrzywdzonej, z którym związana była przywłaszczona karta bankomatowa nie było środków pieniężnych. Okoliczność taka nie należy bowiem do ustawowych znamion, od których zależy odpowiedzialność karna sprawcy. Dla ich wypełnienia wystarczający jest sam fakt, że ww. karta bankomatowa została przez sprawcę bezprawnie zabrana w celu przywłaszczenia.

Wyjaśnienia oskarżonej de facto nic do sprawy nie wnoszą, bowiem oświadczyła, że nie pamięta przebiegu zdarzeń z uwagi na spożyty alkohol. Ma luki pamięciowe. Z tego powodu samo zaprzeczanie dokonania kradzieży stanowi li tylko przyjętą linią obrony. Fakt utraty pamięci spowodowanej zatruciem alkoholem nie wyklucza przecież dokonania zaboru. Przy czym, stan nietrzeźwości nie wyłącza winy sprawcy. Od wielu lat utrwalone jest w tym zakresie stanowisko doktryny i orzecznictwa „Ujemne działanie alkoholu na organizm ludzki znane jest każdemu dorosłemu człowiekowi, a wobec tego faktu, że wypicie większej ilości alkoholu spowodowało u sprawcy ujemne następstwa w postaci obniżenia krytycyzmu oraz sprawności fizycznej i psychicznej, nie można traktować jako okoliczności mającej łagodzić stopień jego winy. Odwrotnie, popełnienie przestępstwa pod wpływem alkoholu, właśnie ze względu na świadomość jego ujemnego działania na organizm ludzki, powinno być z reguły poczytane sprawcy za okoliczność wpływającą na zwiększenie stopnia jego zawinienia”( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1976 r. OSNKW 1977, z. 1-2, poz. 14.). Oskarżona jako osoba dorosła wiedziała doskonale w jaki sposób działa na nią alkohol, gdyż nie spożywała go po raz pierwszy. Była osobą znaną w lokalu (...) i już od czasów licealnych spożywała napoje alkoholowe, o czym zeznała jej koleżanka A.A..

Odnosnie nagrania z monitoringu oskarżona wyjaśniła, że jej plecak jest ciemny, a w związku z tym nie można stwierdzić, czy trzyma ona jedną rzecz (tj. plecak „moro”) czy też dwie rzeczy (plecak i torebkę). Wskazała przy tym, że w plecaku znajdowała się jej kurtka, a zatem był plecak większych rozmiarów.

Sąd nie dał temu wiary. Po pierwsze, nie może one mieć pewności, że w plecaku miała kurtkę, gdyż przebiegu swojego zachowania przecież nie pamięta. Mogła, ale nie musiała mieć kurtki w plecaku. Po drugie, na pierwszym planie na zdjęciu (k. 22) widać odcienie jasne i ciemne, co wskazuje, że jest to kolor plecaka tzw. „moro”, ale za nim zobaczyć można ewidentnie drugą rzecz - czarną torebkę. Widać przecież kółka srebrne od tej torebki, co w pełni koresponduje ze zdjęciem przedłożonym przez pokrzywdzoną (k. 93). Zobaczyć na nim można skradzioną torebkę ze srebrnymi kółkami. Po trzecie, ustalono obiektywnego świadka, który widział jak oskarżona wybiega z sali tanecznej, a potem z lokalu z jakąś rzeczą i kurtką pokrzywdzonej, którą po drodze gubi i nie podnosi. Po czym, sprawczyni zaprzecza kategorycznie, aby należała do niej, gdy zwrócił się z takim zapytaniem pracownik lokalu M. J. (2). Nie należy przy tym zapominać, że torebka wraz z kurtką leżała w tym samym miejscu przy głośniku, a obok jeszcze dwie torebki bez kurtek. Po czwarte, tej nocy dokonano tylko jednej tego typu kradzieży.

W tej sytuacji, wbrew stanowisku oskarżonej, przedstawione w toku dochodzenia i na rozprawie dowodu wskazują na jej sprawstwo.

Zeznania M. J. są częściowo wiarygodne. Nie miał on żadnych powodów bezpodstawnie oskarżać P. S.. Nie znał jej wcześniej osobiście, a więc nie było między nimi żadnych zatargów. Spontanicznie, szczerze i sensownie opisał przebieg wydarzeń. Obiektywnie też wyjaśniał, że nie jest pewny co trzymała w ręku oskarżona, ale na pewno

upuściła ona kurtkę jasną „beżową”. Oczywiście omyłka co do koloru jest zrozumiała, gdyż było wówczas ciemno i świeciły światła dyskotekowe, które utrudniają obserwację. Trudno w takich warunkach ocenić precyzyjnie barwę. Pokrzywdzona zeznała, że była ona koloru jasny dżins, co pokrywa się generalnie z określeniem „jasnego” koloru.

Na rozprawie świadek nie był również pewny jakiego koloru była torebka (jasna czy ciemna) oraz jakiego koloru była kurtka. Wiadomo jednak powszechnie, że po upływie kilku miesięcy nie sposób dokładnie odtworzyć szczegóły. Engram pamięciowy u człowieka ulega przecież zniekształceniu i zatarciu w miarę upływu czasu, toteż świadek mógł mieć wątpliwości odnośnie kierunku wychodzenia oskarżonej czy też koloru poszczególnych rzeczy, lecz nie ulega wątpliwości, że oskarżona została zauważona jak szybko opuszcza salę i gubi kurtkę pokrzywdzonej, zaś torebka pod plecakiem typu moro została ujawniona na nagraniu z monitoringu (zdjęcia).

Należy przy tym podkreślić, że świadek obserwując zdarzenie nie miał wówczas wiedzy, że właśnie dokonano kradzieży, a zatem zrozumiałe jest, iż nie rejestrował każdego szczegółu w zachowaniu sprawczyni oraz nie koncentrował się na rzeczach przez nią trzymany. Logiczne, iż jego uwaga została ukierunkowana przede wszystkim na upuszczoną kurtkę. Dopiero potem dowiedział się, że została skradziona torebka i połączył te dwie okoliczności w całość, aczkolwiek nie był w stanie podać precyzyjnie jakie rzeczy kobieta trzymała w rękach czy pod pachą, stąd jego niepewność podczas zeznań przed Sądem. Nie można jednak z tych ułomności w obserwacji konstruować zarzutu, że świadek jest niewiarygodny.

Sąd dał mu wiarę w zakresie w jakim została jego relacja potwierdzona przez materiał dokumentarny i zeznania innych świadków, odnośnie kradzieży torebki oraz zagubionej kurtki, a także rozmowy o niej z oskarżoną, po tym, gdy ta wróciła do klubu po dokonanych przestępstwie. Świadek nie miał powodów tego sobie wymyślać.

Zeznania K. S. (1) są spontaniczne, logiczne i bezstronne. Pozostają zgodne z relacjami pozostałych świadków, które układają w sensowną całość. Nie zmieniały się zasadniczo w trakcie prowadzonego postępowania. Pokrzywdzona nie oskarża pochopnie. Gdy nie ma pewności co do określonych fragmentów zdarzeń - zaznacza to jasno, zaś kwestie co do których nie ma wątpliwości przekazuje pewnie i spójnie. W związku z tym Sąd uznał jej zeznania za prawdziwe. Nie miała ona żadnych motywów, aby zeznawać niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, gdyż wcześniej nie знаła oskarżonej. Dowiedziała się o niej dopiero wyniku działań pracowników lokalu.

Sąd dał wiarę zeznaniom B. J., albowiem pozostają one zborne z przebiegiem zdarzeń zarejestrowanych przez kamery monitoringu. Świadek ten nie jest związany z żadną ze stron, nie ma on motywu ani interesu w tym, aby sprawa została rozstrzygnięta na niekorzyść oskarżonej. Opisał klarownie sytuację zaistniałą w lokalu oraz potwierdził, że tego rodzaju zdarzenie miało miejsce w nocy z 6/7 maja 2014r. Jako menager lokalu zabezpieczył nagranie oraz rozpoznał osobę P. S.. Pozostaje to faktycznie okolicznością bezsporną, gdyż oskarżona nie zaprzecza wizerunkowi utrwalonemu na nagraniu z monitoringu.

Zeznania świadków J. O., M. K. i K. S. (3) są wiarygodne. Nie widzieli oni zachowania oskarżonej, ale zrelacjonowali sensownie okoliczności m.in. odzyskania telefonu. Ten ostatni świadek potwierdził również, czemu nie zaprzecza oskarżona, że rozmawiały na temat tego zdarzenia. P. S. chciał się porozumieć z K. S. (1) w celu naprawienia szkody, chociaż nie przyznała się do kradzieży z uwagi na utratę pamięci wywołanej alkoholem.

Zeznania A. A. - koleżanki oskarżonej - nie wykluczają dokonania zaboru torebki. Oczywiście, jako bliska znajoma, starała się przedstawić wydarzenia w korzystnym w świetle, ale nie zmienia to zaistniałego stanu rzeczy. Nie przebywała przecież cały czas z P. S., gdyż po pierwsze, wychodziła sama do toalety, a po wtóre, przeczy temu jednoznaczne nagranie z monitoringu. Była też podobnie jak oskarżona pod wpływem alkoholu, a więc logiczne, iż nie była w stanie wszystkiego dokładnie rejestrować i zapamiętywać podczas zabawy. Sama okoliczność, że wracały razem po jej zakończeniu z lokalu, nie stanowi dowodu, iż P. S. wcześniej nie dokonała kradzieży. Sytuacja miała przecież miejsce przed zakończeniem zabawy, a oskarżona po dokonaniu czynu wróciła jeszcze do lokalu bez torebki.

A zatem, świadek prawdziwie zeznał, że był z P. S. w lokalu, znajdowały się obie pod wpływem alkoholu, a także, że razem wracały. Te okoliczności pozostają de facto bezsporne w sprawie, aczkolwiek w żaden sposób nie wyłączają one dokonania przestępstwa przez oskarżoną.

Dowody z dokumentów w tym nagranie z monitoringu i zdjęcia, Sąd uznał za wiarygodne, albowiem w toku postępowania nie ujawniły się okoliczności mogące wywołać wątpliwości, co do ich rzetelności. Zostały sporządzone przez osoby uprawnione w przewidzianej prawem formie i zawierają zapisy logiczne oraz zrozumiałe w zakresie odpowiadającym meritum przedmiotowej sprawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd stwierdził, że oskarżona P. S. (1) wyczerpała swoim zachowaniem znamiona ustawowe czynu z art. 278 §1 i 5 kk w zb. z art. 275 §1 kk w zb. z art. 276 kk w zw. z art. 11 §2 kk. Umyślnie w zamiarze bezpośrednim w dniu 07.05.2014r. w klubie (...) w S. przy ul. (...), dokonała zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci: torebki damskiej marki C. o wartości 60,00 zł z zawartością telefonu komórkowego LG LT o wartości 400,00 zł oraz portfela o wartości 20,00 zł wraz z dowodem osobistym, prawo jazdy, legitymacją studencką (...), biletem sieciowym, kartą płatniczą G. Bank oraz pieniędzmi w kwocie 200,00 zł.

Przystępując do wymierzenia kary grzywny, Sąd miał na uwadze dyrektywy wymiaru kary przewidziane w art. 53 §1 i §2 oraz art. 54 §1 kk, w tym okoliczności zarówno obciążające, jak i łagodzące.

Do tych pierwszych zaliczył:

-naruszenie jednym czynem trzech przepisów ustawy karnej tj. art. 278 §1 i 5 kk, art. 275 §1 kk i art. 276 kk,

-rodzaj i charakter naruszonych dóbr prawnych – zaatakowała jedno z podstawowych praw chronionych tj. cudzą własność w postaci mienia i dowodu osobistego oraz w zakresie wyłączności dysponowania innymi dokumentami, którymi nie miał prawa rozporządzać;

-sposób i okoliczności popełnienia czynu – zuchwale dokonała przecież kradzieży w obecności wielu osób, wykorzystując przy tym z premedytacją nieuwagę pokrzywdzonej, która się bawiła na parkiecie, ukryła torebkę pod plecakiem i wyszła z lokalu,

-wartość skradzionego mienia – łącznie 680,00 zł.

-działanie pod wpływem alkoholu.

Do okoliczności łagodzących zaliczono: sposób jej życia przez popełnieniem przestępstwa, tj. brak wcześniejszych konfliktów z prawem (niekaralność k. 105), właściwości i warunki osobiste - jest studentką, do tego pracującą, a tym samym przyczyniającą się do własnego utrzymania oraz osobą nieprzejawiającą oznak głębokiej demoralizacji. Nie można również zapominać, że w chwili czynu miała ukończone zaledwie 19 lat. Wymierzając jej karę grzywny w oparciu o przepis art. 37a kk, Sąd kierował się dyrektywą z art. 54 §1 kk, aby sankcja miała przede wszystkim charakter wychowawczy.

Orzeczona kara grzywny pozostaje w pełni adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonej. Spełni swoje zadania w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej w znaczeniu pozytywnym. Odniesie wobec niej pożądaný skutek wychowawczy, powstrzymując od podobnych zachowań w przyszłości. Wpłynie także na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa, w tym budowania zaufania społecznego do działalności wymiaru sprawiedliwości.

Wysokość grzywny pozostaje w możliwościach finansowych oskarżonej (zarabia około 700,00 zł miesięcznie), zaś jako czynnik determinujący jej wymiar pozostaje także odpowiednia dolegliwość sankcji. Ma to na celu uświadomienie oskarżonej wagę popełnionego występku, a w konsekwencji wykazać nieopłacalności naruszania porządku prawnego w przeszłości.

Na podstawie art. 46 §1 kk zobowiązano oskarżoną do naprawienia szkody przez zapłatę 260,00 zł - za utraconą przez pokrzywdzoną torebkę, portfel i pieniądze.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie aktów normatywnych powołanych w wyroku.